

Sygn. akt V CSK 291/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa T. W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "[...]" w S.

o uznanie uchwał za nieważne lub nieistniejące,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 marca 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2013 r. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji powoda T. W., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 lutego 2012 r. i stwierdził nieważność uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” w S. nr [...] z dnia 25 stycznia 2010 r. o powołaniu Prezesa Zarządu. Przyczyną rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji było uznanie, że niezgodnie z przepisami Prawa spółdzielczego (zwłaszcza z art. 35) wybór prezesa zarządu nie nastąpił spośród nieograniczonej liczby kandydatów, lecz głosowaniu poddano jedynie jedną kandydaturę wyłonioną przez niestatutowe ciało kolegialne (komisję kwalifikacyjną), które w nieustalonym trybie odrzuciło pozostałych kandydatów (łącznie było ich czterech).

W skardze kasacyjnej pozwana Spółdzielnia zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. wskutek przyjęcia, że powód posiadał interes prawny w stwierdzeniu nieważności powołanej uchwały oraz art. 35 § 2 Prawa spółdzielczego wskutek niewłaściwego zastosowania. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 365 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez zaskarżony wyrok powołanych wyroków sądowych. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania ze względu na niespełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca Spółdzielnia powołała się na potrzebę wykładni art. 35 § 2 Prawa spółdzielczego oraz na oczywistą zasadność skargi. Odnośnie do potrzeby wykładni powołanego przepisu wskazano na potrzebę wyjaśnienia pojęcia „wyboru z nieograniczonej liczby kandydatów”, które budzi poważne wątpliwości i wywołuje rozbieżności w orzecznictwie. Na poparcie przytoczone zostały rozbieżne orzeczenia sądów

powszechnych wydawane w toku instancji. Jest to jednak nieprawidłowa argumentacja, ponieważ rzeczą normalną jest wydawanie rozbieżnych orzeczeń w wyniku rozpoznawania spraw przez drugą instancję i jest spowodowane niezależnością sądów i niezawisłością sędziów.

Zgodnie z utrwalonym i znanym orzecznictwem oraz poglądami doktryny, wnioskowanie o dokonanie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, o czym jest mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., którego to przepisu skarżąca nie powołuje, ale chyba na nim opiera swój wniosek, wymaga wykazania poprzez profesjonalny wywód prawniczy, że dany przepis nie spotkał się dotąd z wystarczającym objaśnieniem, a jest ono konieczne ze względu na poważne wątpliwości interpretacyjne i ma ogólniejszy walor dla rozwoju prawa. W wywodzie skarżącej nie ma żadnych takich elementów, poza podnoszeniem, że sądy różnie rozpoznają sprawy. W komentarzach i innych opracowaniach na temat korporacyjnych podmiotów prawa, do których należą też spółdzielnie wyjaśnia się wystarczająco, co rozumieć przez pojęcie „nieograniczonej liczby kandydatów”, spośród których ma nastąpić wybór, jest to także jedna z podstawowych kwestii tzw. prawa wyborczego. Nie ma więc potrzeby dokonywać w okolicznościach niniejszej sprawy wykładni, akurat w tej kwestii art. 35 Prawa spółdzielczego, a pełnomocnik skarżącej do tego wystarczająco nie przekonał.

Podobnie się sprawa przedstawia z oczywistością skargi, którą to przesłankę przewiduje art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (niepowołany przez skarżącą). We wniosku nie znajduje się uzasadnienie, które by wykazywało widoczne na pierwszy rzut oka błędne rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji, zwłaszcza poprzez błędne zastosowanie lub wykładnię przepisów, o których tam mowa. Argumenty, które przytacza pełnomocnik skarżącej są nieprzekonujące wobec próby wzruszenia w ten sposób prawomocnego orzeczenia sądowego. Jest tak tym bardziej, że z utrwalonego również w tej kwestii orzecznictwa, co do zasady nie można jednocześnie twierdzić, że w sprawie są wątpliwości interpretacyjne oraz skarga jest oczywista. Ma wprawdzie rację pełnomocnik skarżącej, przytaczając inny przepis, jako wątpliwy interpretacyjnie, a inne, które czynią skargę oczywistą, ale oczywistości skargi musi towarzyszyć taki wywód prawny, który ukaże wagę od

razu widocznych naruszeń prawa. Polemika z wybraną przez powoda drogą dochodzenia nieważności uchwały, w sytuacji, gdy nie została zakwestionowana jego legitymacja do wystąpienia z roszczeniem opartym na art. 189 k.p.c. nie może być skuteczna. W wystarczający sposób wyjaśnił to powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną. Nieporozumieniem jest również domaganie się przez skarżącą respektowania przez Sąd Apelacyjny art. 365 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten nie ma w sprawie w ogóle zastosowania w ten sposób, jak tego oczekuje pozwana Spółdzielnia.

Tak więc nie jest przekonujące oczywiste uzasadnienie skargi w sytuacji, w której skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i muszą być wypełnione przesłanki do jej przyjęcia do rozpoznania. W niniejszej sprawie ani na gruncie art. 398⁹ § 1 pkt 2, ani pkt 4 k.p.c. to nie nastąpiło.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w postanowieniu, nie zasądzając kosztów postępowania od pozwanej na rzecz powoda, gdyż w odpowiedzi na skargę nie ma wniosku o nieprzyjmowanie skargi do rozpoznania.

[aw]

es